

XXIV C 2597/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 luty 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXIV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Anna Zalewska

Protokolant sekretarz sądowy Marek Dobrogojski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 06 luty 2023 r. w Warszawie

sprawy z powództwa F. B. (1), K. B. (1)

przeciwko (...) SA Oddział w P. z siedzibą w W.

zapłatę ewentualnie zapłatę i ustalenie

orzeka

1. Oddala powództwa,
2. Zasądza od powodów F. B. (1) i K. B. (1) solidarnie na rzecz pozwanego (...) SA Oddział w P. z siedzibą w W. koszty procesu, rozstrzygnięcie w tej mierze pozostawiając referendarzowi sądowemu tut. Sądu.

XXIV C 2597/20

UZASADNIENIE

F. B. (1) i K. B. (2) wniosli do Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa pozew skierowany przeciwko S. B. (spółka akcyjna) z siedzibą w S. działający za pośrednictwem (...) SA Oddział w P. z siedzibą w W. występując w nim o:

- zasądzenie kwoty 21.600,000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu

Ewentualnie

- stwierdzenie nieważności umowy o kredyt terminowy – hipoteczny zawartej pomiędzy stronami ewentualnie stwierdzenie nieważności wskazanych zapisów postanowień umowy.

Pozew obejmował wniosek o zasądzenie kosztów procesu.

W pozwie podano, że powodowie zawarli z pozwanym Bankiem w dniu 20 czerwca 2008 r. umowę o kredyt walutowy hipoteczny.

Zdaniem pełnomocnika powodów umowa powyższa dotknięta jest szeregiem wad o charakterze prawnym – nieważne są w niej postanowienia par. 3 ust. 3, par. 3 ust. 4, par. 7 ust. 1 umowy – w oparciu o art. 58 par. 1 k.c., występuje też niedopuszczalność waloryzacji opartej na denominacji do franka szwajcarskiego. Denominacja bowiem kwoty udzielonego kredytu jest niezgodna z art. 69 ust. 1 i 2 Pr. Bankowego. Dalej, stanowi ona bowiem niedozwoloną waloryzację kredytu i odsetek umownych. Ewentualnie postanowienia par. 3 ust. 4 umowy oraz par. 7 ust. 1 umowy są

nieskuteczne. Postanowienia umowy są nieważne jako sprzeczne z ustawą ponieważ uprawniają bank do arbitralnego ustalania kursu CHF.

Postanowienia ww. umowy są także sprzeczne z obowiązującą zasadą walutowości. Reasumując, powodowie zarzucili stronie pozwanej:

- obciążenie ryzykiem walutowym,
- umowa ma charakter hybrydowy,
- zaniechano wobec nich przekazania powodom kompleksowych informacji o ryzyku walutowym,
- zaniechano wprowadzenia mechanizmów zabezpieczających do umowy kredytowej,
- wprowadzono ich w błąd.

Z tych powodów przedmiotowa umowa o kredyt jest nieważna na podstawie art. 58 ust. 1 w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Pr. Bankowego, jest nieważna także na podstawie art. 58 ust. 2 k.c., oraz z powodu naruszenia przepisów ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym – interesy powodów ucierpiały na skutek takiego nagannego postępowania strony pozwanej. Z tych wszystkich powodów, powodom należy się zwrot wpłaconych na rzecz pozwanego rat kapitałowo – odsetkowych. Przy tak zarysowanym stanowisku procesowym, powód wystąpił ze swym żądaniem, szczegółowo uzasadniając swe roszczenie w pozwie.

W kolejnym piśmie procesowym, powód sprostował nazwę strony pozwanej.

Pozwany pozwu nie uznał (odpowiedz na pozew - k. 77 i następne).

Przyznał natomiast, że powodowie zaciągnęli kredyt terminowo - hipoteczny.

Pozwany wskazał natomiast, że:

- brak jest podstaw do zastosowania przepisów ochrony konsumenckiej bowiem umowa ta jest związana bezpośrednio z działalnością gospodarczą prowadzoną przez powoda F. B., polegającą na wynajmie powierzchni biurowej. Mianowicie powód zaciągnął kredyt w celu refinansowania zadłużenia na kwotę ponad miliona CHF związanego z inwestycją firmy powoda, sprowadzającą się do nabycia biurowca w W. pod wynajem. Powód uwzględnia zadłużenie z kredytu w pasywach swojej działalności gospodarczej. F. B. nie jest konsumentem,
- bezzasadne są zarzuty powodów dotyczące braku poinformowania ich o ryzyku związanym z indeksacją czy też o kredytach indeksowanych, powód prowadził przez wiele lat działalność gospodarczą w zakresie projektowania, produkcji i montażu elewacji, i postanowił rozszerzyć swą działalność o wynajem powierzchni biurowej, niewątpliwie doskonale zdaje on sobie sprawę z ryzyka walutowego,
- powodowie przed zawarciem umowy spłacali kredyt konsolidacyjny w (...) który był indeksowany do CHF,
- nie ma podstaw do uznania, że kwestionowane klauzule są abuzywne,
- indeksacja nie była sprzeczna z prawem,
- brak jest interesu prawnego w zakresie powództwa o ustalenie,
- bank nie kształtował kursów walut w sposób dowolny,
- umowa nie jest nieważna czy też sprzeczna z wskazanymi przez stronę powodową postanowieniami prawa.

Pozwany wskazał, że w 2016 r. powodowie zaczęli mieć problemy ze spłatą bieżących rat kredytu. Złożyli wniosek o restrukturyzację zadłużenia i w aneksie potwierdzili że wysokość kredytu pozostającego do spłaty na dzień zawarcia aneksu wynosi 806.102,94 CHF.

W odp. na pozew zawarto szczegółowe wywody mające obalać zarzuty prawne wskazane w pozwie.

Powód został pouczony o skutkach uznania postanowień umowy za abuzywne w dniu 31.05.22 i złożył w tej mierze stosowne oświadczenie (k. 984). Oświadczenie o tożsamer treści zostało uwidocznione w piśmie procesowym z dnia 13.07.22 r. (k. 424).

Pismem z dnia 13.07.2020 r. powodowie zmienili swe żądanie (k. 422), dochodząc roszczenia o zapłatę oraz ustalenia nieważności umowy kredytu oraz towarzyszących mu aneksów.

Postanowieniem z dnia 17.08.2020 r. niniejsza sprawa została przekazana celem rozpoznania tut. Sądu (k. 475).

Pełnomocnicy stron złożyli wnioski o zasądzenie kosztów procesu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W 2006 r. F. B. (1) i K. B. (1) zawarli z (...) Bank SA w K. – (...) Oddziałem w Ł. umowę o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej (CHF) na podstawie której otrzymali 1.464.647,96 zł. Kredyt był przeznaczony na spłatę zobowiązań w (...) SA, Banku (...), na cel konsumpcyjny oraz na spłatę składek ubezpieczeniowych (k. 155 i następne). Kredyt w (...) był przeznaczony na zakup nieruchomości przy ul. (...).

Własność nieruchomości przy ul. (...), (W.) stanowiącej działkę zabudowaną służy powodom (k. 172 – wypis z KW). Nieruchomość przy ul (...) zabudowana jest budynkiem usługowym wykorzystywanym na cele biurowe. Wartość rynkowa tej nieruchomości to 2.707.889,00 zł. Nieruchomość ta jest ogrodzona, estetycznie zagospodarowana, posiada utwardzone ciągi piesze i miejsca postojowe, urządzoną zieleń (operat szacunkowy k. 180). W budynku na parterze i piętrze mieszczą się pomieszczenia biurowe i hall (dane z operatu szacunkowego).

F. B. (1) w dacie zawierania umowy prowadził działalność gospodarczą której przedmiotem była: (...) (przykładowo – zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej k. 151).

K. B. (1) zatrudniona była w tym czasie na podstawie umowy o pracę w (...). Powódka pracowała tam jako (...) (k. 153), a B. B. to ojciec powoda.

Własność powodów w tym czasie stanowiły: mieszkanie przy ul. (...) w W. oraz nieruchomość przy ul. (...) – zabudowana budynkiem mieszkalno -biurowym (k. 146).

Doradca klienta w banku przekonywał powodów, że proponowany im kredyt stanowi atrakcyjne finansowo dla nich rozwiązanie (zeznania powódki k. 390).

Powodowie złożyli wniosek kredytowy w którym kwota kredytu została określona na 2.090.000,00 zł (k. 142). Przeznaczeniem tegoż kredytu miała być zgodnie z ich wnioskiem spłata zobowiązań w innym banku. Proponowany sposób zabezpieczenia we wniosku związany był z nieruchomością przy ul. (...) o wartości rynkowej 3 021921,00 PLN (k. 143). Z wniosku wynikało, że powodowie w tym okresie mają wspólność ustawową małżeńską (k. 144). Przed podpisaniem powodowie przeglądali umowę, przy czym nie porównywali jej z poprzednią – zawartą z (...) Bank SA.

W dniu 20.06.2008 r. F. B. (1) i K. B. (1) zawarli z pozwanym Bankiem umowę o kredyt terminowy – hipoteczny nr (...) (umowa k. 53). Na jej podstawie powodom udzielono kredytu hipotecznego w frankach szwajcarskich do kwoty 1.101.475,66 CHF. Kredyt został przeznaczony na sfinansowanie całkowitej spłaty kredytu udzielonego przez (...) Bank SA (...) Oddział w Ł. oraz na dowolny cel. Udostępnienie kredytu miało nastąpić do 30 czerwca 2008 r. Kredyt miał być wypłacony w transzach - zgodnie z postanowieniami ww. umowy. Transze kredytu miały zostać przeliczone

na walutę frank szwajcarski przy zastosowaniu kursu kupna dla waluty CHF obowiązującego w dniu wykorzystania kredytu (par. 3 ust. 4 umowy).

Kredytobiorcy mieli zaś obowiązek spłaty kredytu i odsetek w miesięcznych ratach kapitałowo – odsetkowych. Od kwoty wykorzystanego i pozostającego do spłaty kredytu bank naliczał oprocentowanie wg zmiennej stopy procentowej. Oprocentowanie wynosiło 3,52% w stosunku rocznym (par. 4 ust. 3 umowy). Okres odsetkowy stanowił miesiąc kalendarzowy.

W związku z udzielonym kredytem bank pobierał od kredytobiorców prowizję przygotowawczą.

Zgodnie z zapisami ww. umowy bankowi przysługiwały odsetki za opóźnienie od należnych a niespłaconych w terminie kwot kredytu.

W par. 7 ust. 1 umowy zostało przewidziane że wynikającymi z umowy płatnościami przeliczonymi na złote przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla CHF obowiązującego w dniu dokonania obciążenia bank obciąży prowadzony rachunek bankowy – bez potrzeby dokonywania dodatkowych dyspozycji.

Kwestie dotyczące wypowiedzenia umowy zostały uregulowane w par. 9 umowy.

Kredyt został zabezpieczony zgodnie z postanowieniami umowy (par. 10 umowy).

K. B. (1) i F. B. (1) złożyli w związku z ww. umową oświadczenie klienta banku o tym, że dokonują wyboru oferty kredytu hipotecznego denominowanego w walucie obcej mając świadomość ryzyka związanego z tym produktem, w szczególności tego iż wzrost kursu waluty kredytu w stosunku do złotego spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu i odsetek, a więc wzrost całego zadłużenia w przeliczeniu na złote polskie (k. 216, 217).

Kredyt ten został wypłacony zgodnie z dyspozycją powodów (k. 228).

Powodowie dokonywali spłat z umowy – przykładowo w dniu 23.07.2015 r. zapłacili 1000 zł, zaś w dniu 19.02.2017 r. uiszcili 8.500, 00 zł (potwierdzenie wykonania przelewów – k. 64 - k. 66).

W dniu 25.03.2015 r. została zawarta pomiędzy powodami a (...) sp. z o.o. umowa najmu określonych w umowie pomieszczeń w budynku przy ul. (...) – czynsz został określony na kwotę 10.800 zł plus VAT.

Aktywa (...) szacowane były na kwotę 3.025.658,70 zł (k. 231). Zobowiązanie z tytułu przedmiotowego kredytu jest ujęte jako jeden z pasywów (...), należącej do powoda.

Powodowie zawierali aneksy do umowy (aneksy do ww. umowy – w aktach), w tym na podstawie aneksu z 2012 r. rozpoczęli spłatę zobowiązania w CHF.

W 2016 r. złożyli oni wniosek o restrukturyzację zadłużenia – wskazując że powstało ono na skutek narastających problemów finansowych (...) – najemcy nieruchomości zlokalizowanej przy ul (...), który pozostawał w opóźnieniu z uiszczeniem opłat czynszowych (k. k 252).

W 2017 r. została zawarta pomiędzy stronami umowa przelewu wierzytelności na zabezpieczenie (k. 254).

A. Z. (1) pracownik banku zajmuje się do 2016 r. restrukturyzacją kredytów, zaś od 2007 r. pracuje w banku. Wie, że środki z kredytu zostały przeznaczone na zakup działki i refinansowanie kredytu. F. B. (1) prowadzi działalność gospodarczą związaną z produkcją okien, drzwi, wynajmem nieruchomości. Źródłem spłaty zobowiązania były środki z najmu. Powód – o czym świadek wie - wynajmuje nieruchomości magazynowe i biurowe. Po zawarciu aneksu do umowy powód stwierdził, że stracił na przewalutowaniu udzielonego mu kredytu, wobec czego zaproponowano mu preferencyjny kurs na który się zgodził i w taki też sposób umowa jest dalej wykonywana.

Powód chciał „wrzucić odsetki w koszty prowadzonej działalności gospodarczej” (zeznania k. 356) – czyni tak od samego początku (dalej zeznania). Raty są spłacane z rachunku firmowego związanego z działalnością gospodarczą, nie z zaś z prywatnych rachunków powodów – na potwierdzeniach przelewów widnieje bowiem oznaczenie nadawcy (...) F. B. (1) (np. k.65).

Od 2012 r. powodowie mają rozdzielność majątkową małżeńską (k. 398).

Powódka od 2019 r. prowadzi działalność gospodarczą (zeznania k. 390).

Stan faktyczny sąd ustalił na podstawie dowodów zgromadzonych w sprawie. Dokumenty przedstawione przez strony (w większości potwierdzenia dokonywanych przelewów, zaświadczenia, operat szacunkowy) są wiarygodne – fakt ich istnienia i treści nie był kwestionowany.

Odnośnie dowodów osobowych:

- zeznania świadka są wiarygodne. Depozycje A. Z. miały charakter ogólny, były bardziej samą informacją o procedurze i przebiegu udzielania kredytu, kontaktach z powodami – w szczególności z powodem. Nie miały one jednak faktycznie praktycznego przełożenia w tej sprawie, bowiem świadek nie uczestniczył w procesie zawierania umowy o kredyt z powodami.

- zeznania powodów sąd ocenił jako niewiarygodne w większej swej części – a więc poza ogólnymi informacjami o zatrudnieniu, wykonywanej działalności, posiadanym majątku.

Zdaniem sądu, powodowie w sposób świadomy zaciągnęli zobowiązanie którego dotyczy niniejsza sprawa na cele związane z działalnością gospodarczą. Argumenty powyższego dotyczące zostaną zamieszczone w dalszej części uzasadnienia.

Opinia sądowa biegłego sądowego z zakresu bankowości zasługuje na wiarę. Jest jasna, czytelna, pozbawiona sprzeczności. Sąd – co do zasady - podzielił wypływające z niej wnioski. Jednak wobec zmiany żądania, dokonanego w trakcie podejmowanych czynności procesowych, wreszcie charakteru podjętego rozstrzygnięcia, nie miała ona większego znaczenia w sprawie.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego, sąd zważył co następuje:

F. B. (1) i K. B. (2) wnieśli pozew skierowany przeciwko pozwanemu bankowi występując w nim z żądaniem zapłaty określonych kwot (przy uwzględnieniu modyfikacji powództwa) oraz ustalenie, że nieważna jest umowa o kredyt terminowy – hipoteczny zawarta przez nich czy też bezskuteczne są/nieważne wskazane zapisy postanowień umowy.

W ocenie sądu, żadne z żądań nie zasługuje na uwzględnienie.

Powództwo obejmowało różne żądania, wywiedzione w oparciu o różnego rodzaju podstawy prawne. Wobec ich wielości, jak się zdaje, powodowie przyznali prym żądaniu nieważności umowy opierając je przede wszystkim na przesłankach związanych z art. 385 (1) k.c. i następne Kodeksu cywilnego.

Sąd poddał więc, mając też na uwadze podniesione w tym zakresie przez powodów wywody, ocenie klauzule przeliczeniowe pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ k.c. Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Unormowania zawarte w art. 385¹-385³ k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają ogólne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58 § 2 k.c. czy 388 k.c.).

Z treści art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne tj.: zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest zaś jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest gdy: postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz gdy postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny. Wobec zakwestionowania bowiem mechanizmu waloryzacji realne stawało się to, że umowa nie będzie mogła dalej funkcjonować bowiem po wyłączeniu z niej postanowień niedozwolonych (jakie mogą przecież w określonych warunkach dotyczyć głównych świadczeń stron) nie da się jej wykonać – to jest określić sposobu i wysokości świadczenia stron. W sytuacji bowiem wyeliminowania z przedmiotowej umowy kredytu denominowanego postanowień dotyczących sposobu ustalania kursów po jakich nastąpić ma wypłata kredytu oraz jego spłata, wypłata kredytu jest niemożliwa, jako że zgodnie z umową. Jeśli zaś nieznanym jest kurs po jakim kwota kredytu udzielonego we frankach ma zostać wypłacona, to nie można ustalić jaką kwotę kredytu należy wypłacić kredytobiorcy. Ponadto, nawet jeśli byłoby możliwe ustalenie jaką kwotę w złotych powinien wypłacić bank, to nieznanym byłby mechanizm ustalania kursów, po jakich miałyby być ustalane raty spłaty kredytu, jako że również ten mechanizm okazał się abuzywny. Nie można również uznać, że umowa powinna być wykonywana jako umowa kredytu złotowego, gdyż postanowienia umowy nie określają i nie pozwalają na określenie, po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień dotyczących ustalania kursów walut, kwoty w złotych, jaka powinna zostać udostępniona kredytobiorcy. W tej sytuacji należy uznać, że pozostała po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych treść stosunku prawnego nie pozwala na przyjęcie, że strony zawarły ważną umowę kredytu bankowego, odpowiadającego wymogom z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Tym więc sposobem powodowie żądając ustalenia nieważności umowy czy też bezskuteczności niektórych jej zapisów osiągnęliby interesujący ich skutek.

W rozpatrywanej sprawie kwestionowane było, to że powodowie przystąpili do umowy jako konsumenci, co jest konieczne dla przyznania im ochrony konsumenckiej w oparciu o przywołane wyżej przepisy prawa.

W myśl art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Zdaniem sądu powodowie nie występowali w tym przypadku jako konsumenci – rację więc należy przyznać stronie pozwanej, która konsekwentnie powyższe podnosiła. Wskazać należy, że definicja legalna konsumenta po raz pierwszy została wprowadzona w prawie w rozp. z 30.05.1995 r. w sprawie szczególnych warunków zawierania i wykonywania umów sprzedaży rzeczy ruchomych z udziałem konsumentów. Zgodnie z tym aktem prawnym konsumentem był każdy kto nabywał towar w celach niezwiązanych z działalnością gospodarczą. Aktualnie definicja konsumenta zawarta jest w art. 22 (1) k.c., zaś od 2014 r. obowiązuje definicja zgodnie z którą konsument to osoba fizyczna dokonująca z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub też zawodową. Konsument został więc wyróżniony w przepisach prawa nie ze względu na wewnętrzne immanentne cechy ale z uwagi na pozycję w relacji podmiotów profesjonalnych z którymi nawiązuje stosunki prawne. Uzasadnieniem dla tej kategorii podmiotów stosunków cywilnoprawnych była konieczność wprowadzenia instrumentów prawnych, mających zapewnić ochronę konsumentowi jako słabszej stronie tej relacji. Celem owej regulacji nie jest bowiem uprzywilejowanie konsumenta lecz wyrównanie pozycji stron stosunków prawnych w obrocie konsumenckim. Konsumentem w rozumieniu art. 22 (1) k.c. może być wyłącznie osoba fizyczna, nie zaś osoba prawna czy też ułamkowa osoba prawna. Konieczna przesłanka to dokonanie czynności prawnej z przedsiębiorcą. Osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą lub zawodową może mieć status konsumenta jeżeli dokonuje czynności prawnej nie związanej z jej działalnością zawodową. Natomiast istnienie związku pośredniego nie wyklucza możliwości uznania danej osoby za konsumenta (M. Gutowski Komentarz KC, t. I). Powodowie są osobami fizycznymi, zawarli czynności prawną z przedsiębiorcą.

Otwartą pozostaje tu kwestia, czy powodowie zawarli przedmiotową umowę w celach związanych z działalnością gospodarczą. Bezsporne jest, że na datę zawierania umowy działalność gospodarczą prowadził wyłącznie F. B.. Jak

wynika z zaświadczenie o wpisie do ewidencji powód prowadził działalność gospodarczą od 1997 r., a w 2007r. przedmiot tej działalności został oznaczony jako: (...) (...) wreszcie (...). Powódka w tym czasie była zatrudniona jako (...) w firmie teścia. W 2006 r. powodowie zawarli umowę kredytu hipotecznego nr (...) na kwotę 1.464.647,96 zł indeksowaną do waluty CHF na cele: spłata kredytu w (...), spłata kredytu w (...), następnie na cel konsumpcyjny i pokrycie składek ubezpieczeniowych. Powód zeznał, że nieruchomości przy ul. (...) nabył od rodziców w 2004 r. W 2007 r. w przedmiocie jego działalności gospodarczej znalazła się pozycja związana z wynajmem nieruchomości. Zeznał on, że uznał wówczas iż „wynajem nieruchomości będzie ratował (...) sytuację gospodarczą” (k. 354). Jednocześnie, środki z tego kredytu posłużyły spłaceniu kredytu w banku (...), przeznaczonego na zakup nieruchomości od rodziców. Następnie, kredytem z pozwanego banku powód spłacił kredyt zaczerpnięty na zakup nieruchomości przy ul. (...). Zdaniem sądu w takim ujęciu tego zagadnienia istnieje związek pomiędzy czynnością prawną a przedmiotem działalności. Dodać należy, że z depozycji powoda wynika, że mogło być tak iż środki z kredytu posłużyły także na remont nieruchomości przy ul. (...). Depozycje w tym zakresie brzmiały następująco: „nie pamiętam skąd wzięłem środki na remont nieruchomości przy ul. (...). Mogło być tak że korzystałem z nadwyżki. Remont przeprowadzaliśmy w 2008 lub 2009 r. (k. 354v). I podobnie powódka: „remont był na cele mieszkalne...” „nikt tam nie mieszkał, stał pusty” (...) pieniądze na remont były z kredytu” (k. 391). Zdaniem więc sądu, pomimo niepamięci w tym względzie powodów, uzasadniony jest wniosek że przedmiotowy kredyt został zaczerpnięty na cel pokrycia kosztów zakupu tej nieruchomości przeznaczonej na wynajem i jej remont – czyli stosowne przystosowanie budynku. Pomimo tego, że powodowie wskazywali na to, że budynek miał najpierw służyć celom mieszkalnym to z operatu szacunkowego wynika, że na parterze są 4 pokoje biurowe, hall, na I piętrze 4 pokoje biurowe i hall, w piwnicy kotłownia, serwerownia, 2 łazienki, pomieszczenie gospodarcze, pokój socjalny, pokój biurowo – magazynowy i hall. Charakter budynku jest dość oczywisty – jest to nieruchomość o charakterze usługowym, położona w atrakcyjnej dzielnicy W. (W.), zadbane, z ciągami komunikacyjnymi i zielenią. Ogólny status F. B. jako przedsiębiorcy był oczywisty, niekwestionowany. Spór istnieje co do tego, czy w tym konkretnym przypadku dokonał on czynności prawnej związanej z działalnością gospodarczą. Z zeznań stron wynika, że mają oni określony majątek: mieszkanie przy ul. (...) w W., nieruchomość przy ul. (...), nieruchomość w S. – od rodziców powódki. Jednak to w przypadku nieruchomości przy ul. (...) podjęli oni decyzję (powódka księgową) o tym, że będą wliczać w koszty prowadzonej działalności gospodarczej koszt odsetek i pozostałych opłat związanych z kredytem, którego dotyczy ta sprawa – co stosownie zmniejsza ich zobowiązania podatkowe. Jak podał powód od samego początku zaczerpnięcia tego kredytu tak odsetki te były kwalifikowane. Co więcej, spłaty rat są czynione z rachunku firmy powoda. Zdaniem sądu, powyższe wskazuje na związek czynności prawnej z jego działalnością gospodarczą i czyni niewiarygodnymi jego zeznania o braku związku pomiędzy nimi. W przypadku powódki – w ocenie sądu – argumenty są podobne. Faktem jest, że w dacie zawierania umowy powódka nie prowadziła działalności gospodarczej – w ocenie jej pełnomocnika powyższe miało też wyłączać ów związek w odniesieniu do jej osoby. Jednak, zdaniem sądu dowody w sprawie wskazują na to, że powodowie – małżonkowie działali w tej sprawie wspólnie i byli faktycznie partnerami w interesach. I tak: pierwsza umowa z (...) była zawarta przez ich obojga, podobnie kolejna umowa z pozwanym w tej sprawie bankiem. Wreszcie też remont nieruchomości przy V. i jej odpowiednie przystosowanie doprowadził do tego, że F. i K. B. (1) stali się stronami umowy najmu z (...) sp. z o.o. w W.. Gdyby powódka faktycznie nie uczestniczyła w działalności męża nie byłaby współwłaścicielem tej nieruchomości (o czym KW), i nie byłaby też stroną umowy najmu tylko poprzestałaby na wykonywaniu swych obowiązków w charakterze księgowej w firmie teścia. Z tego powodu i jej depozycje w tej materii są niewiarygodne. Powódka uczestniczyła więc we wszelkich czynnościach prawnych związanych z tą sprawą, czerpała też korzyści z nimi związane. Nie ma podstaw, by kwalifikować ją w tej sprawie jako konsumenta. Nie mieszkała w przedmiotowej nieruchomości, która od samego początku nie miała mieć charakteru mieszkaniowego, sąd nie dał wiary powodom że przyświecał im taki realny cel. W każdym zaś razie powyższe nie zostało wykazane obiektywnymi dowodami, nie pochodzącymi od osób zainteresowanych przedstawieniem jednej wizji zaistniałej sytuacji. Czynności podejmowane przez podmiot prowadzący działalność gospodarczą wchodzą w zakres jego działalności gospodarczej jeżeli pozostają w funkcjonalnym związku, w szczególności są podejmowane w celu realizacji zadań związanych z przedmiotem działania tego podmiotu (tak wyr. Sn z 3.10.2014 r. V CSK 630/13 Legalis). I dalej, sam fakt prowadzenia działalności gospodarczej przez daną osobę nie wyłącza możliwości kwalifikacji czynności jako czynności konsumenckiej. Podobnie wykazanie jakiegokolwiek związku z działalnością gospodarczą (poprzez dokument zawarcia umowy przez fakturę, NIP etc) nie powinno być automatycznie uznawane jako istnienie

bezpośredniego związku z działalnością gospodarczą (R. Strugała w Gniewek, Machnikowski Komentarz KC). Bezpośredni związek z prowadzoną działalnością gospodarczą czy też zawodową jest wyłączony, jeżeli podejmowana przez osobę fizyczną działalność prawna zmierza do zaspokojenia potrzeb własnych i prywatnych podmiotu i jego rodziny, jest nastawiona na zapewnienie funkcjonowania gospodarstwa domowego (wyr. Sn z 13.06.2012 r. II CSK 515/11 Legalis). W ocenie sądu, poprzez zaciągnięcie ww. kredytu powodowie nie zmięrzali do zaspokojenia własnych potrzeb, lecz wyłącznie do realizacji celów związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą. Sąd Najwyższy w wyr. z dnia 18.09.2019 r. wskazał, że status konsumenta powinien być badany w konkretnej sprawie. A więc w niniejszej sprawie powodowie nie są konsumentami i nie służy ochrona przewidziana w art.385 (1) k.c. i następne – z przyczyn wskazanych powyżej. W związku z brakiem zastosowania ww. przepisów brak jest możliwości uznania, wskazanych przez pełnomocnika powodów postanowień umowy za bezskuteczne czy też nieważne – powodów bowiem nie dotyczy przedmiotowa regulacja dotycząca ochrony konsumentkiej zezwalająca na przyjęcie takiej tezy. Z tych samych przyczyn oddaleni podlegają wszelkie żądania sformułowane w oparciu o zapisu ustawy z dnia 23.08.2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz.U. z 2007 r. poz. 1206). Postanowienia tego aktu prawnego dotyczą praktyk niedozwolonych stosowanych przez przedsiębiorców względem konsumentów. Powodowie natomiast nie są konsumentami.

Pełnomocnik powodów wywodził także, w sprawie tej istnieje niedopuszczalność waloryzacji opartej na denominacji do franka szwajcarskiego. Denominacja bowiem kwoty udzielonego kredytu jest niezgodna z art. 69 ust. 1 i 2 Pr. Bankowego.

Mając na uwadze pozostałe argumenty, należy poddać analizie przedstawione przez stronę powodową zarzuty i wywody. Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy pomiędzy stronami tego postępowania (tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r., nr 72, poz. 665), przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. I dalej, nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Nieważność czynności prawnej może więc wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu prawa, ale także z natury istniejącego zobowiązania.

W stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy kredytu, nie budziła wątpliwości sama dopuszczalność konstruowania zarówno umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej, w których wysokość kwoty kredytu wyrażonej w złotych jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty obcej w dniu wydania, jak i umów kredytu denominowanego w walucie obcej, w których to wartość kwoty kredytu jest wyrażona w walucie obcej, ale uruchamiana w złotych po przyjętym, określonym konkretnie kursie przeliczeniowym. Z kolei jako czysty kredyt walutowy jest określany w piśmiennictwie kredyt udzielany i wypłacany w innej walucie niż krajowa. Nie ma więc racji strona powodowa, która nieważność umowy upatruje już tylko w charakterze nawiązanej umowy o kredyt. Odwołać tu się należy w tym miejscu do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z

dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (OSNC 2016/11/134), w którego uzasadnieniu opisana została konstrukcja umowy kredytu bankowego indeksowanego i potwierdzona możliwość ich występowania, przyjmując bowiem należy iż powyższe dotyczy kredytów waloryzowanych – a więc w tym samym stopniu kredytów indeksowanych jak i denominowanych. W szczególności Sąd Najwyższy wskazał, że jest to umowa, na podstawie której „Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których spłaty kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania danego stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat, taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. (...) Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższym odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma – w całości lub części – może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu”. Powyższe dotyczy kredytu indeksowanego, lecz orzeczenie znajduje zastosowanie do kredytów denominowanych.

Nie wszystkie wymienione elementy wskazane w ww. przepisie stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych umowy kredytu bankowego poszukiwać należy wprost w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Są więc nimi zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz obowiązek kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (tak m. in. SN w orz. z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134). Powodowie i pozwany bank zawarli w dniu 20.06.2008 r. umowę o kredyt terminowy hipoteczny na podstawie której bank zobowiązywał się oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę w wysokości 1.101.574,66 CHF zł. Z dalszego zapisu umowy wynikało, że transze kredytu zostaną przeliczone na CHF przy zastosowaniu kursu kupna dla waluty CHF obowiązującego w dniu wykorzystania kredytu. Wreszcie też, wynikającymi z umowy płatnościami rat przeliczonymi na złote przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla CHF obowiązującego w dacie dokonania obciążenia Bank obciążał bez potrzeby dodatkowych dyspozycji ze strony kredytobiorcy ich rachunek (par. 7 ust. 1 umowy).

Cytowany wyżej art. 353 (1) k.c. dotyczy swobody kształtowania treści stosunku prawnego. Swoboda kształtowania treści stosunku prawnego polega na swobodzie zarówno ustalania treści stosunków umownych w ramach poszczególnych typów umowy nazwanej jak i na swobodzie kreowania stosunków umownych nie objętych katalogiem umów nazwanych (Np. orz. SN z 18.04.1996 r. III CZP 30/96 OSN 1996 Nr 9 poz. 112).

Sąd Najwyższy w uchwale z 11 stycznia 2018 r., sygn. III CZP 93/17 (OSNC 20018/10/98) wskazał, że „wyrażona w art. 353¹ k.c. i odnosząca się do kształtowania więzi prawnej skutecznej między stronami zasada swobody umów, gwarantowana konstytucyjnie w zakresie, w jakim stanowi przejaw i służy realizacji wolności człowieka (art. 31 Konstytucji), wolności działalności gospodarczej (art. 20 i 22 Konstytucji) lub innych, szczegółowych wolności i praw nie ma charakteru absolutnego. Wynika to z tego, że także umowa, której bezpośrednie skutki prawne mają kształtować wyłącznie położenie prawne jej stron, może godzić w interes publiczny lub prywatny w stopniu, który wyklucza jej respektowanie i zabezpieczenie przymusem państwowym. Ochrony tej mogą wymagać również interesy jednej ze stron umowy, ponieważ – wbrew pierwotnym, liberalnym założeniom leżącym u podstaw zasady swobody umów – sam mechanizm umowy nie zawsze zapewnia ich należyte poszanowanie. Wskazując w art. 353¹

k.c. granice swobody umów, ustawodawca odwołał się do trzech ogólnych kryteriów: ustawy, zasad współzycia społecznego i właściwości (natury) stosunku. Kierując się dotychczasowym dorobkiem orzecznictwa i doktryny oraz aksjomatycznym założeniem o racjonalności ustawodawcy, należy je postrzegać jako spójny system, mający zapobiegać zawieraniu i wywodzeniu skutków prawnych z umów, których treść czy też cel w niedopuszczalny sposób godzi w nadrzędny interes publiczny lub prywatny.”

Następnie w uchwale tej Sąd Najwyższy wyjaśnił, że kryterium właściwości (natury) stosunku prawnego nie odsyła – jak zasady współzycia społecznego – poza system prawa stanowionego (np. do prawa natury, norm moralnych regulujących stosunki międzyludzkie, podstawowych zasad etycznego i uczciwego postępowania), lecz nakazuje respektować pewne wiążące założenia ustawowe dotyczące kształtu (wzorca, cech charakterystycznych) stosunku obligacyjnego, które mogą dotyczyć nie tylko stosunku zobowiązaniowego w ogólności, ale także pewnej kategorii zobowiązań albo określonego typu stosunku obligacyjnego.

Mając na uwadze powyższe, ale i okoliczności niniejszego przypadku – sąd uznał że w sprawie nie doszło do naruszenia ww. przepisów prawa, czego skutkiem byłaby nieważność umowy, zawartej przez strony. Podkreślić bowiem należy, że powodowie przystąpili do umowy w pełni świadomie – w ocenie sądu. Umowa niniejsza była ich drugą umową waloryzowaną do waluty obcej – tej samej – bo CHF. F. B. (1) i K. B. (1) wykonywali tę umowę przez okres 2 lat. A więc, jest to czas umożliwiający praktyczne zapoznanie z tym, jak umowa „zachowuje” się w praktyce. Kwestie klauzul przeliczeniowych i ich znaczenia dla spłat i wypłaty kredytu były powodom wobec tego doskonale znane. Po dwóch latach takiego funkcjonowania podjęli oni decyzję o tym, że zaciągają kolejne zobowiązanie oparte na tej samej zasadzie. Nie bez znaczenia jest w tym przypadku także wykształcenie powódki pracującej jako księgowa, zajmująca się obsługą podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą. Przyjąć można w tej mierze określony stopień świadomości powódki odnośnie funkcjonowania podmiotów gospodarczych, kredytów przez nie zaciąganych, realiów funkcjonowania rynku. Zobowiązania przez nich zaciągane nie miały charakteru symbolicznego – powodowie operowali milionami, wartość liczoną w milionach miały też ich nieruchomości (przykładowo nabyta nieruchomość przy V. ok. 2.000.000,00 zł). Powód od początku świadom był korzyści płynących z nabytej w ten sposób nieruchomości – zmniejszał swe zobowiązania podatkowe dokonując określonych odliczeń odsetek związanych z ww. kredytem. Gdy została podjęta decyzja o przewalutowaniu negocjował jego kurs – który najpierw ocenił jako niekorzystny dla siebie. Zdaniem sądu, powodowie z uwagi na charakter swej działalności zawodowej w realiach tej sprawy byli w pełni świadomi podejmowanych czynności, zaś pouczenia i informacje udzielane przez bank były wystarczające. Żadna z okoliczności podniesionych przez stronę powodową nie powoduje, że w realiach tej sprawy – co należy podkreślić – doszło do przekroczenia art. 353 (1) k.c., czego skutkiem byłoby zastosowanie art. 58 par. 1 czy też 58 par. 3 k.c. W ocenie sądu, o powyższym świadczy także fakt że powodowie kwestionują przedmiotową umowę od daty, kiedy to na skutek rezygnacji drugiej strony umowy najmu pomieszczeń przy ul (...), utracili określony dochód, służący spłacie zobowiązań wynikających z przedmiotowej umowy. Do powyższego doszło po 8 latach od daty nawiązania tego stosunku umownego. Podkreślić należy, że działalności gospodarczej z reguły towarzyszy pewne ryzyko, które zrealizowało się w przypadku powodów, negatywnie odbijając się w określonym zakresie na sytuacji powodów.

W szczególności sąd nie doszukał się naruszenia w tej sprawie zasad współzycia społecznego. Powodowie zawarli umowę jako przedsiębiorcy; mieli już do czynienia z takim typem umowy, realizowali swoje cele zawodowe, i na przestrzeni lat (od daty zawarcia umowy upłynęło ok. 8 lat) napotkali na trudności z jej dalszą bezproblemową realizacją. W żadnej mierze nie byli stroną słabszą stosunku prawnego, której przymusowa sytuacja byłaby wykorzystana przez bank i która wymaga w tym względzie ochrony prawa.

Reasumując - ww. kwestie także nie mogą być podstawą dla uwzględnienia żądania pozwu.

Z całą pewnością nie doszło do naruszenia zasady walutowości w tej sprawie z art. 358 k.c. w brzmieniu z daty zawarcia przedmiotowej umowy. Podkreślić, należy że czynności dokonywane były w sprawie z udziałem banku – co pozostaje w związku z stosowanymi zapisami obowiązującego wówczas Pr. Dewizowego. Podzielić należy w tym zakresie argumenty wywiedzione w odpowiedzi na pozew dotyczące ww. zagadnienia.

Powodowie w pozwie zarzucali także nieważność umowy ze względu na wykorzystanie instrumentu finansowego w rozumieniu ustawy z dnia 29.07.2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi w kredycie denominowanym do kursu franka szwajcarskiego oraz obciążenie powodów ryzykiem walutowym kursu franka szwajcarskiego przy jednoczesnym zaniechaniu zapewnienia powodom kompleksowych informacji o ryzyku walutowym, które będzie ich obciążać. Z uwagi na modyfikację żądania – jak się zdaje – tak wywiedzione argumenty straciły priorytet. Jednak, zdaniem sądu, nie można podzielić poglądu powodów o naruszeniu ich interesów w tym względzie – poprzez brak dostatecznego ich poinformowania o produkcie finansowym. Ponownie odwołując się do okoliczności dotyczących osób powodów – był to drugi taki ich produkt, wykonywali analogiczną umowę przez okres 2 lat, powódka jest księgową – czyli finansistą posiadającą stosowną wiedzę zezwalającą na weryfikację przedstawianych im informacji i zasięgnięcie dodatkowych; podobnie powód – przedsiębiorca. W żadnej tej mierze powodowie nie zostali wprowadzeni w błąd, wbrew wyrażanemu w tej mierze w pozwie przekonaniu.

Także więc i ta podstawa nie może stanowić przyczyny dokonania ustaleń zgodnie z wolą powodów.

Tym samym nie ma podstaw do:

stwierdzenia nieważności, niedozwolonego charakteru, czy też bezskuteczności wskazanych pismem z dnia 13.07.2020 r. określonych postanowień umowy, czy też nieważności jej całości (oraz towarzyszącej jej aneksów).

Zgłoszone żądanie dotyczyło także zapłaty której podstawą miało być przesądzenie, że umowa jest nieważna, czy też zawiera postanowienia bezskuteczne. Żądanie więc zwrotu spełnionych na rzecz banku świadczeń z tytułu rat kredytowych podlegać miało ocenie na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. k.c.). W myśl art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie.

W sprawie niniejszej nie mamy jednak do czynienia z nieważnością umowy kredytu, czy też bezskutecznością jej postanowień – nie ma więc podstaw do uwzględnienia zgłoszonego roszczenia o zapłatę – niezależnie od równych wariantów prezentowanych pozwem, czy pismami procesowymi, zmieniającymi żądanie.

Z uwagi na to, żądania zgłoszone przez powodów uległy oddaleniu – zarówno sformułowane jako główne, jak i ewentualne.

O kosztach procesu sąd postanowił po myśli art. 98 k.p.c., regulującego zasady odpowiedzialności strony za wynik procesu, szczegółową regulację pozostawiając w tej mierze na podstawie art. 108 par. 1 k.p.c. referendarzowi sądowemu tut. Sądu.

z. (...)